

której pierwsza połowa za rok bieżący złożona z 10 tomików już wyszła, a z drugiej połowy wyszły z druku: „Kanarki“ powieść Wołodęgo Skiby i „Mindowe“ poemat Słowackiego. Cała serya kosztuje w miejscu 3 złr. 60 ct, pół seryi 1 złr. 30. Z przesyłką cała 4 a pół seryi 2 złr. w. a. Polecamy wydawnictwo „Mrówki“ każdemu, kto za tanie pieniądze chce nabyć znaczniejszą i doborową biblioteczkę.

Brzeżany dnia 26. listopada.

A. E. *Dopisek do artykułu: Stan przemysłu krajowego* (Rękodzielnik Nr. 22.) Skreślając nasze stosunki przemysłowe, nie można przemleć o licznie żyjących pomiędzy nami Izraelitach, którzy głównie przemysłem i handlem się zajmują i którzy połowę ludności naszych miast stanowią.

Miedzy Żydami upowszechnione i wydoskonalone są spółki w takim stopniu, jakim zaledwie najcywilizowańsze kraje poszczycić się mogą; dlatego niepotrzebujemy daleko jechać, ażeby się naocznie o korzyściach spółek przekonać. Można powiedzieć, że u Żydów naszych żadne przedsiębiorstwo, wielkie czy małe, nie obejdzie się bez spółki licznych członków. Począwszy od kupna lub dzierżawy dóbr, lasów, młynów, stawów, gorzelni, browarów, ceł, myt; a skończywszy na spekulacjach dostawy siana, słomy, żywności, na furmankach, budowach i t. p. wszystko prowadzi się przez spółki. Przedsiębiorca główny pospolicie bardzo chętnie przyjmuje zgłaszających się spółników do trzeciej, czwartej, dziesiątej a nawet dwudziestej części, ponieważ tym sposobem i sam łatwiej może brać udział równocześnie w innych przedsiębiorstwach, i nie naraża całego swego mienia przy jednym przedsiębiorstwie. Przytóm, ponieważ kaźden interes wymaga osobno do tego uzdolnionych i wprawionych ludzi, łatwiej znajdzie się odpowiedniego kierownika, gdzie jest wybór między wieloma.

Stąd to się objaśnia, dlaczego Żydzi wszystko mają w swoim ręku; dlaczego konkurować z nimi niepodobna; dlaczego wszędzie korzystniejsze stawia warunki, a mimo to pospolicie dobrze na wszystkim wychodzą.

Od Żydów więc, naszych najbliższych współziomków, bardzo wiele w tej mierze nauczyć się możemy, a jestem nawet tego zdania, że wchodzić z nimi w spółki, nie jest tak niebezpieczną rzeczą, jak sobie wystawiamy. Rzec bowiem wielce zastanowienia godna, że ciż sami Żydzi, których chciwość znana, i których pospolicie szachrajami zowie, w spółkach najrzetelniej się rozrachowują, i rzadkie są spory z powodu spółki. Pochodzi to ztąd, że człowieka, którenby się nierzetelnym pokazał, nieprzyjętoby nigdy więcej do żadnej spółki. Przytem jest to dowodem jak potężnie spółki na umoralnienie wpływają! Znane mi są nawet spółki Chrzęścian z Żydami, a niezdarzyło mi się słyszeć na to utyskiwań. Mniemam więc, że przypuszczanie Żydów do spółek chrześcijańskich nie tylko nie jest niebezpieczne, lecz nawet pożyteczne, bo ci nas właśnie najlepiej wyuczyć mogą, jak mają być spółki prowadzone.

Mniej znane są Żydom stowarzyszenia. Istniejące w Brzeżanach Towarzystwo pożyczkowe nie przypuszcza do swego grona Żydów, którzy bardzo do tego wzdychają, a jednak zdobyć się na to nie mogą, żeby osobne Towarzystwo zawiązali. Towarzystwo brzeżańskie nieprzyjmuje z tej przyczyny Żydów, albowiem przeważa to zdanie, że Żydzi użyliby pożyczonych sobie pieniędzy na mały procent na to, ażeby pożyczać innym na lichwę. A ponieważ celem Towarzystwa jest zapobiegać lichwie, więc nie powinna lichwiarzom dawać pieniędzy. Z rozumowania tego wypływa to jedynie, że trudniącym się lichwą wypożyczać nie należy; lecz nie kaźden Żyd trudni się lichwą. Tymczasem niewątpliwą jest rzeczą, że Towarzystwa nasze zaliczkowe przez przypuszczanie Żydów niezmiernieby się wzmożyły.

Kilkoletnie istnienie Towarzystwa brzeżańskiego upowszechnia już cokolwiek przekonanie o potrzebie akurataści i słowności, o potrzebie zbierania sobie zasobu własnego, a obrot tegoroczny wynosi już teraz przeszło 8000 reńs., lecz obrót ten byłby z pewnością dwa lub nawet trzykroć większy, gdyby nie wyłączano Żydów. Osobliwie więc dla Towarzystw początkujących, nie mogących

się dobrze rozwinąć, mniemałbym, że byłoby rzeczą pożyteczną przypuszczać uczciwych przemysłowców żydowskich, ponieważ Towarzystwo dopiero wtedy prosperować może, mianowicie porządną Administracyą utrzymać, kiedy obrot jest znaczny.

Przegląd polityczny.

Ziemia polskie. Car wydał właśnie ukaz o poborze do wojska, który ma być w ziemiach polskich przeprowadzony. Na tysiąc ludzi mają wziąć pięciu i pół. To jest 11 wypadnie na dwa tysiące 8 jest jako zwyczajny pobór, a 3 jako załegle z dawniejszych lat. Służba w wojsku moskiewskim jest daleko uciążliwsza, aniżeli dawniej była w Austrii, gdyż najczęściej, do domu wracają starcy, lub kaleki, złamani na ciele i na duchu. Nie dziw, że przeznaczeni do poboru ucieczką ratują się przed tem nieszczęściem, co przewidując Moskale pilnie już teraz obsadzają granicę pruską i austriacką niż zwyczajnie. W carstwie moskiewskim istnieje prawo o wykupnie od wojska, ale tylko na to, aby się czynownicy z bogacili. Umieją oni dobrze ciągnąć takich, którzy chcą z tego prawa korzystać, a napełniwszy bezdenne swoje kieszenie, zawsze jeszcze do wojska zarekrutują liczbę z góry oznaczoną. Oprócz poboru przygotowują się także Moskale na wszelkie wypadki, jakie z dzisiejszych niepewnych czasów mogą wyniknąć. Zajmują się bardzo skrzętnie przygotowywaniem i zebraniem zapasów żywności dla wojska na wypadek wojny.

Dawno oczekiwane zniesienie miast do rzędu wsi, o czem wspominaliśmy, już teraz zaczynają Moskale przeprowadzać praktycznie. Chcą zniszczyć mieszczaństwo, aby pozbawić lud inteligencyi, ale im się to na nic nie przyda, gdyż włościanie równie nienawidzą ich jak mieszczaństwo.

Dając wszelkiemi sposobami do zmoskwienia i zniszczenia Polaków zwrócił rząd carski swoje uwagę na żydów, ale oni z przestachem i wzgardą odpychają od siebie łaskę moskiewską i nie chcą działać przeciw narodowi z którym się żyli od lat tysiąca na jednej ziemi. A to wielkie cierpiące miasto nasze, Warszawę, serce narodu, chcieliby znieść i zamienić w miasto prowincjonalne, naszą stolicę; więc postanowili wiele urzędów i zakładów od nowego roku przenieść do Petersburga.

Cennik Izby handl. i przem. we Lwowie dnia 3. grudnia 1869.

	Pracą złr. kr.	Zadają złr. kr.
Akcyje kolei gal. Kar. Ludw. po 200 złr. m.k.	245 50	246 25
" " lwow. czern. po 200 złr. w. a. sr.	196 75	197 75
" " banku hypot. gal. po 200 złr. 40%	—	95 —
" papier. czerlańskiej po 200 złr. w. a.	—	—
" Banku krajowego.	—	75 —
bezkuponu Listy zastaw. tow. kredyt. gal. 5%	88 25	89 26
" " " " 4%	78 55	79 25
" " banku hypot. galic.	88 —	88 40
" Galic. Zakładu kredytów włościana.	92 —	93 —
Oblig. indemnizacyjne galic.	72 80	73 40
" " WX. Krakowskiego	—	—
" " Księstwa Bukowin.	—	—
" pożyczki głodowej z r. 1866	100 —	101 —
" kol. gal. Kar. Lud. I. Emisyy	—	—
" " II.	—	—
" " lwowsko-czern. I.	—	—
" " II.	—	—
Dukat holenderski	5 78	5 85
Dukat cesarski	5 82	5 89
Napoleond'or	9 94	10 4
Półimperyal rosyjski	10 5	10 26
Rubel srebrny rosyjski	1 88	1 94
" papierowy rosyjski	1 53	1 54
Banknoty polskie za 100 zł. polskich	—	—
Talar pruski srebrny	—	—
Pruskie bilety kasowe	1 83	1 84
Srebro	122 50	124 25